

o godz. 13-tej. Pozwoli to przybywającym zwiedzić wystawę przed sympozjum, które rozpocznie się o godz. 14:30, w audytorium przylegającym do sali wystawowej. Samo sympozjum, którego organizacja spocznie w rękach kol.dr Teodora Blachuta, będzie składało się z trzech przemówień oraz wkładki muzycznej. Po kilku słowach wstępnych Przewodniczącej Zarządu Głównego STP, inż. Stanisław Orłowski, były prezes Zarządu Głównego KPK a obecnie prezes Polonii Wolnego Świata, przedstawi w skrócie historię i osiągnięcia Stowarzyszenia. Głównym mówcą będzie prof. dr. Roman Ciesielski z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Prof. Ciesielski był członkiem AK, działaczem Solidarności a obecnie jest członkiem Senatu. Prof. Ciesielski będzie mówił o współpracy naukowej wschodu i zachodu (East-West relations in the eyes of a Polish scientist), co łączy się doskonale z naszymi obecnymi inicjatywami pomocy Polsce w dziale techniki i organizacji przedsiębiorstw.

Drugim mówcą będzie prof. dr. James Ham z Uniwersytetu Toronto, prezes "Academy of Engineering", wybitny kanadyjski uczony. Poruszy niezwykle ciekawy temat przygotowania inżynierów do challeng'u 21-go wieku.

Wkładka muzyczna w wykonaniu młodej i doskonale zapowiadającej się pianistki koncertowej p. Pauli Kwiatkowskiej z Ottawy. W przerwie kawa i ciasta.

Wieczorem o godz. 19:30 odbędzie się przyjęcie w sali głównego gmachu Parlamentu. W części oficjalnej przyjęcia odbędzie się nadanie członkostw honorowych.

W niedzielę zostanie odprawiona msza św. za wszystkich członków STP o godz. 8:45 w naszym kościele św. Jacka. Potem bogaty program turystyczny dla przyjezdnych gości, zwiedzanie Ottawy, udział w zakończeniu festiwalu tulipanowego, wycieczka statkiem po rzece itd. Komitet ma nadzieję, że niezwykle ciekawy program zachęci wszystkich do gremialnego udziału w uroczystościach.

Komitet opracował bogaty plan propagandowy uroczystości. Zostały zrobione piękne odznaki, które są do nabycia w cenie \$3.00, afisze które obecnie chcemy rozprowadzić po wszystkich uczelniach technicznych Kanady i Polski, oraz zakładach pracy w których pracują członkowie STP. Opracowano krótką histo-

rię STP i przesłano do wszystkich ważniejszych czasopism technicznych oraz prasy codziennej polskiej i angielskiej i etnicznej, jak również polskiego radia i telewizji. Przewidujemy zrobienie albumu pamiątkowego i video z przebiegu uroczystości.

Sukces tych wielomiesięcznych wysiłków będzie zależał oczywiście od liczby osób, które wezmą udział w uroczystościach. Zwracamy się więc do wszystkich członków naszego Oddziału o zarezerwowanie dnia 18 maja na uroczystości 50-lecia. Niech każdy członek weźmie sobie za punkt honoru przyprowadzenie co najmniej trzech znajomych czy kolegów. Przypominamy, że sympozjum będzie w języku angielskim!

Przyjmujemy już zgłoszenia na udział w przyjęciu w sali 253-D głównego gmachu Parlamentu w dniu 18 maja o godz. 19:30.

Cena od osoby \$25.00, obejmuje przekąski i napoje. Czeki należy wystawiać na:

Association of Polish Engineers i przesłać na adres: Maria Zielińska, 601-330 Driveway, Ottawa, Ont., K1S 3M9 do dnia 15 kwietnia.

Należy dołączyć imiona i nazwiska uczestników, gdyż musimy przedstawić pełną listę gości na trzy dni przed imprezą z uwagą na wzmogłą obecnie kontrolę wstępu do budynków rządowych.

Ostateczna data zgłoszeń - 30 kwietnia 1991r.

APELUJEMY O KWATERY

Ponieważ chcielibyśmy umożliwić jak największej ilości kolegów spoza Ottawy wzięcie udziału w uroczystościach, zwłaszcza tym z młodszego pokolenia oraz nowoprzybyłym, staramy się zabezpieczyć jak największą ilość prywatnych noclegów. Ktokolwiek może przyjąć jedną czy dwie osoby albo nawet rodzinę (dzieci prześpią się na dmuchanym materacu), proszony jest o zgłoszenie ilości łóżek/pokoi do p. Wandy Samolewicz, 2 Fairhaven Way, Ottawa, Ont. K1K 0R3, tel 749-3824.

Okażmy naszym kolegom z innych miast staropolską gościnność.

Kolejna lista darów na 50-lecie

W. Rybczyński	\$30.00
K. Styś	\$40.00
J. Gadomski	\$20.00

Dziękujemy!



Wesołego

Alleluja !

Perdeczne Życzenia Zdrowia i Przyszłości

składa Koleżankom i Kolegom

Zarząd

22-go marca, godz 19:30
Spotkanie miesięczne
Gorąco Zapraszamy

PROGRAM OBCHODÓW 50-LECIA STP

W dniu 16 lutego odbyło się czternaste kolejne zebranie Komitetu Organizacyjnego 50-lecia. Na zebranie przybyli: Prezes Zarządu Głównego kol. Barbara Tymowska, Sekretarz Oddziału Toronto kol. Krystyna Sroczyńska, Prezes Oddziału Montreal kol. Tadeusz Hajek oraz Sekretarz kol. Marianna Polaszek. Zapoznano przyjezdnych z tym co już zostało zrobione, co pozostaje do zrobienia oraz omówiono i zatwierdzono całość programu. Duża część zebrania została poświęcona

omówieniu sesji dyskusyjnych ('workshops'). Ponieważ urządzenie szeregu takich sesji było warunkiem otrzymania subwencji z Sekretariatu Stanu, jest to sprawa zasadniczej wagi. Zorganizowania sesji dyskusyjnych podjął się kol. Szczepan Morawski z pomocą kol. Jarosława Szymanowskiego.

Aby umożliwić jak największej ilości członków wzięcie w nich udziału, postanowiono urządzić trzy sesje: w Montrealu, Ottawie i Toronto z udziałem kol. Morawskiego i Szymanowskiego jako animatorów. Oczywiście każdy Oddział ma prawo zorganizować sesje w dostosowaniu do lokalnych potrzeb, każda jednak musi zawierać przegląd rozwoju i obecnego stanu STP, omówić problemy związane z pomocą nowoprzybywającym inżynierom i technikom w integracji w życie zawodowe Kanady, omówić metody stałego regularnego podnoszenia kwalifikacji zawodowych członków oraz zebrać sugestie odnośnie ukierunkowania Stowarzyszenia w przyszłość. W miarę możliwości, byłoby wskazane włączyć też omówienie dotychczasowych inicjatyw w dziale pomocy Polsce oraz plany na przyszłość. Z każdej sesji zostanie przygotowane sprawozdanie, które łącznie będą podstawą ogólnego raportu do Sekretariatu Stanu, oraz artykułu w New Link'u. Wszystkie wnioski i sugestie zostaną przekazane do Zarządu Głównego do dyskusji na kolejnym Walnym Zjeździe.

Drugim, bardzo ważnym elementem obchodów jest wystawa w gmachu Biblioteki Narodowej w dniach od 8-go do 22-go maja. Wobec przeniesienia kol. J. Orzechowskiego do Vancouveru, organizację wystawy przejął kol. Stanisław Zaborowski. Dzięki energii i pomysłowości wystawa zapowiada się bardzo ciekawie pomimo minimalnego odzewu na apel o eksponaty ze strony kolegów spoza Ottawy.

Główne uroczystości w postaci sympozjum oraz przyjęcia w gmachu Parlamentu będą miały miejsce zgodnie z planem w sobotę dnia 18 maja. Rejestracja uczestników rozpocznie się

Przewodniczący	Wojciech Remisz	727-1374	Sekretarz	Grażyna Taracha	225-4678
Skarbnik	Stanisław Bieniada	745-3216	Delegat KPK	Czesław Piasta	820-4706
Redakcja Biuletynu : Wojciech Remisz, Maria Zielińska					

Pierwsza jest sceptyczna co do proponowanych reform. Zgadza się, że jesteśmy organizacją apatyczną, ale jednocześnie podkreśla, że bilans jest pozytywny. STP pomogło wielu imigrantom, oferuje im kontakty zawodowe i towarzyskie wielu znalazło pracę przez STP. STP jest dziś organizacją otwartą, a współpraca z innymi organizacjami jest pożądana ale i możliwa jednocześnie w obecnych ramach. Do spraw politycznych mamy Kongres. Zresztą jeżeli chodzi o politykę federalną czy prowincjalną to "nie porywajmy się z motyką na słońce".

Druga wypowiedź jest za reformą, z grubsza w duchu mojego listu. "Celem perspektywicznym nadrzędnym, powinno być powstanie ogólnej polskiej organizacji etnicznej (...). W ramach takiej organizacji działałyby sekcje, grupujące zainteresowane osoby bądź na bazie zawodowej (inżynierowie, lekarze, etc.), socjalnej (kombatanci, emeryci) lub terenowej (w mniejszych miejscowościach)". Zalety:

- zwiększenie znaczenia społeczności polskiej w Kanadzie;
- uproszczenie struktur organizacyjnych (...)
- możliwość koncentracji wysiłków na wybranych projektach (n.p. budowa centrum polskiego, katedra języka polskiego)
- drożna, klarowna struktura hierarchiczna.

Drogą do powstania takiej organizacji mogłoby być rozszerzenie (...) aktualnego STP, poprzez dokooptowanie środowisk businessu, lekarskich, wolnych zawodów, i.t.d. lub przez połączenie się z istniejącymi organizacjami (PINK, Kombatanci)".

Jest rzeczą ciekawą, że pośród głosów przeciwnych gruntownej zmianie STP w coś ogólniejszego znajduje się tylko jedna osoba aktualnie aktywna w sprawach Stowarzyszenia. Dla kontrastu, za gruntowną zmianą głosowało przynajmniej 8 osób aktywnych albo w zarządzie albo w innych pracach STP w ciągu ostatnich kilku lat.

Ten ostatni fakt przemawia silniej niż statystyki głosów. Nie sztuka nawoływać do ożywienia działalności z ostatnich rządów. Sztuką jest działanie w tym kierunku. Z wypowiedzi wynika że ci, którzy spróbowali działać, dochodzą do wniosku, że nie wyratujemy się z apatii przy pomocy metody znanej jako "beating the dead horse".

Cała sprawa naszej ankiety, a przedtem odpowiedzi na mój list z lipca '90, jest również symptomatyczna. STP praktycznie biorąc nie zareagowało zupełnie na moją prowokację. Zamiast zalewu gniewnymi listami i groźbami pobicia otrzymałem w pierwszym miesiącu zaledwie dwie uprzejme reakcje, jedną od stosunkowo nowego członka, drugą od dawnego ale raczej nieaktywnego, przynajmniej od szeregu lat. Trzecia odpowiedź (popierająca tezy mojego listu z pasją) nadeszła po 2 miesiącach, znów od kogoś kto jest tylko nominalnym członkiem. "Główny nurt" Stowarzyszenia (jeżeli nurtem nazwać go można...) nie wykazał większego podniecenia.

O czym to świadczy?

Chyba o tym, że nie traktujemy STP poważnie. Jest to obowiązek, który nosimy na plecach bez entuzjazmu, który szkoda nam wyrzucić do przydrożnego rowu bośmy przywykli do niego i wstyd by było, ale którego chętnie pozbylibyśmy się gdyby nawinał się jakiś chętny grzbiet aby go przyjąć.

Ale wróćmy do wyników ankiety.

Wszyscy chcą reformy, ale nie ma jednogłośności co do kierunku i przyszłych celów.

WYNIKI ANKIETY 'O REFORMIE STP'

Jak niektórzy z Państwa może sobie jeszcze przypominają, w lecie ubiegłego roku otrzymaliście 4-stronicowy list, podpisany przeze mnie zatytułowany "O Reformie STP". W liście tym zapraszałem do polemiki na temat zmian jakie należałoby wprowadzić do naszej organizacji aby nadać jej wigoru i sensu.

Otrzymałem aż trzy odpowiedzi! Pocieszyłem się że trzy odpowiedzi od myślących ludzi to więcej niż nic, a były to przemyślane opinie.

Jedna z tych osób poparła moje tezy i rozwiązania w pełni, jedna poza zgodą, że trzeba ożywić działalność STP, w zasadzie nie zgodziła się ze mną w żadnym innym punkcie, a trzecia podała nieco inny punkt widzenia celów naszego stowarzyszenia i właściwie ominęła trochę moje pytania. A więc 1:1.

Z kilku dyskusji, jakie miałem nieco później z innymi członkami STP, wśród nich z kilkoma członkami zarządu, wynikało, że moje poglądy znajdują ogólnie poparcie, chociaż nie w stu procentach. Zauważyłem też, że niektóre negatywne komentarze wynikają z nieporozumień.

Ale opinia Stowarzyszenia nie została wysondowana. Uzyskałem zaledwie zarys tej opinii, trochę niejasny i zupełnie niereprezentatywny (w sumie mniej niż 10% wypowiedziało się).

Uzgodniliśmy z Wojtkiem Remiszem, że uruchmić trzeba ankietę telefoniczną z uproszczonym zestawem pytań, a resztę rozwiązać w trakcie paru zebrań.

Ankieta telefoniczna szła jak przysłowiowa krew z nosa i właściwie nie została zakończona. Musiałem po prostu zadowolić się tym co dostałem do tej pory.

W sumie mamy odpowiedzi od około 30% członków. Nie jestem w stanie operować ścisłymi cyframi rezultatów bo odpowiedzi były często mniej niż jednoznaczne. W każdym razie można zorientować się co do tendencji ogólnych. Spróbuję podać te tendencje.

Na pytanie czy trzeba podjąć reformę STP otrzymałem jedną odpowiedź negatywną, kilka nijakich i zdecydowaną większość "TAK".

Na pytanie następne, czy należy zmienić charakter stowarzyszenia przez odrzucenie szyldu technicznego i dopuszczenie innych zawodów, sprawa była już znacznie mniej jednostronna. 6 głosów było NIE, 10 TAK, reszta niejasna.

Na zmianę nazwy reakcja była 7 NIE, 11 TAK, reszta niejasna.

Werbowaniu członków z poza środowiska inżynierskiego sprzeciwiło się (wyraźnie lub przez implikację) 7 osób, poparło 10.

Ta sama była proporcja głosów przeciwko połączeniu się z innymi organizacjami: 7 NIE, przy 10-ciu TAK.

Identyczna była również proporcja przeciwnych czynnemu udziałowi w życiu kanadyjskim i sprawach mniejszości oraz dyskusjach konstytucyjnych: 7 NIE, przy 10 TAK.

Kilka osób dało szersze komentarze. Zacytuję tu dwie takie wypowiedzi.

Ja jestem za szybką ewolucją w kierunku nowej, bardziej uniwersalnej organizacji, i uważam że inicjatywa STP zaszczerpienia jej na swoim własnym, żywym ciele mogłaby być naszą szansą zademonstrowania żywotności i wyobraźni. Wydaje się, że większość naszych członków w oddziale ottawskim podziela ten pogląd.

Pierwszym kamieniem milowym na drodze tej ewolucji powinno być zebranie oddziału, które rozważyłoby wyniki sondażu i propozycje reformy, oraz dałoby sankcję oficjalną przygotowaniu naszej platformy, czy wizji nowego wcielenia STP, do dyskusji w czasie roboczych spotkań ('workshops') w ramach obchodów 50-lecia w kwietniu i maju 1991.

Po uzyskaniu tej sankcji, na tym samym zebraniu powołany byłby Komitet Reformy, który opracowałby manifest, określający cele i zasady organizacyjno-operacyjne, czyli model organizacji, do dalszej dyskusji. Model taki powinien być gotowy przed majowymi obchodami Jubileuszu tak, aby był zatwierdzony przez Oddział do dyskusji przy tej okazji.

Proszę niniejszym Przewodniczącego o wyznaczenie miejsca i daty zebrania oddziału do pierwszej fazy dyskusji, oraz o wyznaczenie grupy 3 osób do przygotowania i prowadzenia zebrania.

Uważm swoją misję, daną mi przez Walne Zebranie Oddziału w Ottawie w maju 1990, za zakończoną.

Stanisław Zaborowski

3 Marca 1991

SZ/WR

Jest spory sentyment do inżynierskiego charakteru naszej organizacji i do nazwy. Spójrzmy na tę sprawę.

Tylko niewtajemniczeni mogą mieć iluzję co do naszej inżynierskiej działalności. Nigdy jej nie było, nawet 50 lat temu. Nawoływanie o techniczne artykuły do New Linku to utopia. Nie znaczy to, że nie chcemy słyszeć o działalności zawodowej naszych członków. Wręcz przeciwnie, za mało piszemy o sobie, poza może wspomnieniami pośmiertnymi. Ale oczywiście chodzić musi o coś innego. Chodzi o ludzi, nie o maszyny czy teorie.

Dlaczego niektórzy z nas chcą zachować odrębną organizację? Czy, jako inżynierowie, mamy jakieś cechy tak unikalne, że czujemy się lepiej w STP niż gdzie indziej? Życie temu przeczy. Zdecydowana większość spośród nas stroni od STP. Na spotkania przychodzą tylko działacze i spędzeni "nowoprzybyli", którzy mają nadzieję, że spotkają dobrze tu zasiedziały, wpływowych starszych kolegów, którzy mogą pomóc w znalezieniu pracy. Zwykle spotykają się z zawodem, bo ci starsi koledzy siedzą właśnie przy telewizji we własnych domach. Znacznie sympatyczniej i ciekawiej wypadają odczyty w PINK'u, gdzie zjawia się więcej członków STP niż na naszych własnych zebraniach. To o czymś chyba świadczy.

Jest między nami grupa inżynierów, którzy pamiętają lepsze czasy. Ci, m.in., mają sentyment do inżynierskiego charakteru organizacji i do nazwy. Ja też dzielę ten sentyment i ankieta wykazuje, że młodsze pokolenie czuje podobnie. Pytanie jest jednak czy ta nazwa nie jest źródłem nieporozumień i kulą u nogi, a niestety chyba jest. Wreszcie, zmiana nazwy nie jest celem. Może być ona tylko koniecznością, jeśli zdecydujemy się na zmianę charakteru naszej organizacji, i to jest naszym dylematem, nie nazwa. Możemy kwestię nazwy odłożyć na inną okazję.

Ciekawe były odpowiedzi na temat zajęcia się więcej sprawami kanadyjskimi, konstytucyjnymi i etniczno-mniejszościowymi. Zacytuje kilka z nich.

Jak już mówiłem, ktoś uważa, że to porywanie się z motyką na słońce. Wielu członków twierdzi, że Kongres takimi sprawami powinien się zajmować. Ktoś sugerował, że to niebezpieczne, że bądźmy neutralni, nie mieszajmy się do polityki. Ktoś inny twierdził, że nikt i tak nie słucha głosu etników, nie warto strzępić języka.

Primo, Kongres ma robić to co my, organizacje polonijne, każemy mu robić. Jeżeli my nie mamy zdania Kongres zrobi to co jego członkom wyda się właściwe, bez konsultacji z nami, a bardzo często po prostu nic. Nie zapominajmy, że Kongres raczej reaguje niż inspiruje czy konsultuje. Kongres jest organizacją małą i ubogą. Kongres zyskałby wiele gdyby miał jasne instrukcje od członków i był wobec nich odpowiedzialny za swoje akcje, a przede wszystkim, gdyby miał konkretne poparcie dużej polskiej organizacji, która wie czego chce i jest gotowa działać. Zwalanie na Kongres zarówno myślenia za nas jak i działania w naszym imieniu jest obciążaniem Kongresu ponad siły i jest abdykacją naszej obywatelskiej odpowiedzialności jako Kanadyjczyków i Polaków.

Dyskusja nasza sprowadza się do następującego pytania: czy chcemy sprawnej, polsko-kanadyjskiej organizacji dla wszystkich oświeconych i czynnych członków naszej grupy etnicznej, organizacji jakiej próżno szukać na mapie polonijnej Kanady, a która mogłaby zacząć się od STP i urosnąć w coś co wielu z nas widzi jako ideał organizacji etnicznej? Czy też raczej chcemy kontynuować mocno przestarzały model STP, łatając i naprawiając go bez generalnego remontu.

KALENDARZYK IMPREZ

10 marca, niedziela, godz 15:00

Salka parafialna

IX Konkurs Recytatorski poezji i prozy polskiej

22 marca, piątek, godz 19:30

Ottawa-Carleton Centre, 111 Lisgar Street,
Colonel By Room

Miesięczne spotkanie STP. Pogadanka z
przeżroczami, którą poprowadzi matematyk,
dr.Mieczysław Szyszkowicz.

"PIĘKNE OSIĄGNIĘCIA MATEMATYKI"

Dr.Szyszkowicz i jego żona są matematykami z
Uniwersytetu Wrocławskiego i obydwójce są
entuzjastami tej pięknej sztuki.

W drugiej części spotkania, ok.godz.20:30,
kol. Zaborowski przedstawi podsumowanie
wyników ankiety i udzieli odpowiedzi na
pytania związane z jego artykułem 'O REFORMIE
STP'. Bardzo prosimy o liczny udział!

5 kwietnia, piątek, godz 19:30

High School of Commerce

Koncert chórów etnicznych z udziałem naszego
chóru im.I. Paderewskiego.

Bilety po \$6.00 u członków chóru.

13 kwietnia, sobota, godz 20

Dom Polski

Doroczna zabawa chóru im.I.Paderewskiegoę pt.
'Wakacje, miłość i piosenka'. Bilety w cenie
dorośli \$16, młodzież \$10 w przedsprzedaży
tylko u członków chóru. Kolacja, bar, tańce.

19 kwietnia, piątek, godz 19:30

Pierwsza sesja dyskusyjna w ramach obchodów
50-lecia. Miejsce będzie podane wkrótce.

Zapowiadamy przyszłe spotkanie STP na temat:

Metody obecnej meteorologii

Data i miejsce do ustalenia

POLSKA AUDYCJA RADIOWA

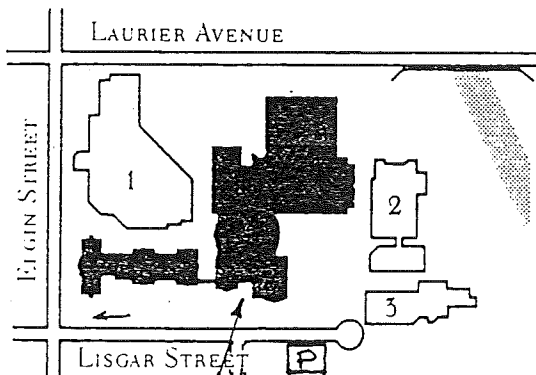
11 marca, godz 22:00

12 marca, godz 16:30

13 marca, godz 11:30

Cel nadrzędny Stowarzyszenia to:

- Utrzymanie tradycji polskiej kultury technicznej w Kanadzie
- Łączność koleżeńska i wzajemna pomoc
- Podtrzymanie łączności z technnikami polskimi w kraju i na emigracji



4

Association of Polish Engineers in Canada
P.O. Box 3325 - OTTAWA, Ont - K1P 6H8



Jerzy Ruebenbauer
307 First Avenue
Ottawa, Ontario
K1S 2G7

first class mail

OWY ROK FINANSOWY

Przypominamy, że zaczął się nowy rok finansowy i skarbnik przyjmuje opłaty członkowskie za rok 1991. Wysokość składek pozostaje ta sama, tzn: \$40 normalna, \$60 małżeńska i \$20 dla emerytów. Nowo wstępujący z reguły mogą być zwolnieni ze składki w pierwszym roku. Jeśli ktoś z jakiegokolwiek powodu nie może zapłacić składki, proszony jest o skontaktowanie się ze Skarbnikiem, kol. S.Bieniada, tel 745-3216.

ZMIANY ADRESOWE

Glawdel Witold
4 Jamie Arin St
Hamilton, Ont L8W 1Y5
tel(416)574-4514

Prosimy również dopisać do listy członków:

(nr rejestracyjny 2014)
Skórcz Feliks
411-33 Banner Rd
Peap, Ont K2H 8V7
tel 721-8762

NOWY PREZES PINK'u

Prezesurę Polskiego Instytutu Naukowego Oddziału Ottawa objął dr Aleksander Jabłoński. Życzymy mu wielu sukcesów na tym odpowiedzialnym stanowisku, a również składamy gratulacje jemu i żonie Joannie z okazji urodzin córeczki, Aleksandry.

ZABAWKI MATEMATYCZNE

Pomyśleć warto. Na nieograniczoną białą płaszczyznę rozlano odrobinę czarnej farby. Udowodnić, że istnieją na tak zachlapanej płaszczyźnie dwa punkty, które są tego samego koloru i są odległe od siebie dokładnie o 1991 kilometrów (lub mil angielskich). Autor zna rozwiązanie. Jest bezradny jeżeli rozlano kilka różnych farb: zieloną, niebieską, żółtą, czerwoną itd. Może czytelnik ?

Mieczysław Szyszkowicz

KOMITET TECHNOLOGICZNEJ**WSPÓLPRACY Z POLSKĄ**

W poprzednim naszym Biuletynie, odesłałem czytelników do NEW LINK'u po dalsze szczegóły związane z pracą Komitetu. Przez jakieś przeoczenie, nie zamieściłem tam jednak poniższego tekstu, za co bardzo przepraszam.

Wojciech Remisz

Zmiana rządu w Ontario i obcięcie budżetowe w rządzie federalnym utrudniają otrzymanie spodziewanych dotacji, które pozwoliłyby na rozpoczęcie projektowanego szkolenia kierowników zakładów przemysłowych w Polsce. Zmusza to Komitet do położenia większego nacisku na działalność nisko budżetową. Do takich akcji należy organizowanie w Polsce wykładów, które przekazują kanadyjski 'know-how'.

Korzystając z tego, że wielu ludzi jeździ do Polski na urlopy czy nawet służbowo, a niektórzy z nich mają wiele do przekazania, staramy się zorganizować dla nich możliwość wykładania. Będą to jednorazowe wykłady lub odczyty, względnie krótkie cykle wykładów w zależności od okoliczności. W związku z tą akcją prosimy nas powiadomić:

- Czy projektuje Pan/Pani wyjazd do Polski w ciągu najbliższych 2 lat? Jeżeli tak, to kiedy i dokąd? (wykłady nie są aktualne w miesiącach letnich)
- Czy mógłby Pan/Pani być prelegentem na odczycie lub wykładzie?
- Do jakich słuchaczy? (akademickich, przemysłowych, administracyjnych)
- Na jaki temat? Prosimy przesłać kilku zdaniowy zarys treści.

Jednocześnie zwracamy się do wszystkich zainteresowanych o sugestie akcji, które nie wymagają dużego wkładu finansowego.

Jerzy Ślubicki, P.Eng.
4 Ptarmigan Cres., Don Mills, Ontario, M3A
1W3 tel.(416) 445-6775, 494-4809, 447-8331.